

Sygn. akt II K 904/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 czerwca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Wyszku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący : Sędzia SR Tomasz Królik

Protokolant: st. sekr. sąd. Hanna Augustyniak

w obecności Prokuratora: -

po rozpoznaniu w dniu 03 czerwca 2014 r. sprawy **A. K. (1)** s. Z. i I. z d. D., ur. (...) w W.,

**oskarżonego o to, że** w okresie od 07 lutego 2012 r. do 28 października 2013 r. w. W. uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim z mocy ustawy oraz wyroku Sądu Rejonowego w Wyszku z dnia 30 sierpnia 2010 r. sygn. akt III RC 6/10 obowiązku opieki poprzez nielożenie na utrzymanie swojej małoletniej córki O. K., przez co naraził wymienioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

to jest o przestępstwo z art. 209 § 1 k.k.

### **orzeka:**

1. oskarżonego A. K. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym, iż ustala, że dopuścił się go w okresie od 01 kwietnia 2012r. do 04 października 2013r. i za to na podstawie art. 209 § 1 k.k. skazuje go i wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k., art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby;
3. na podstawie art. 72 § 1 pkt. 3 k.k. zobowiązuje oskarżonego do wykonywania ciężącego na nim obowiązku lożenia na utrzymanie córki O. K.;
4. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w wysokości 200 (dwustu) złotych w tym kwotę 60 (sześćdziesięciu) złotych opłaty.

## UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. K. (1) i A. K. (2) są małżeństwem, z którego w dniu (...) urodziła się córka O. K.. Związek małżeński A. K. (1) z A. Z. był jego drugim związkiem. Z pierwszego posiadał syna A. K. (3). Był wobec niego zobowiązany sędownie do alimentacji. Relacja z drugą żoną układała się prawidłowo. On pracował w firmie (...) w R. jako stolarz montażysta, z czego osiągał wynagrodzenie w wysokości ok. 4000 zł netto. Ona natomiast jako nauczycielka, co czyni po dziś dzień. Małżonkowie zaciągali zobowiązania finansowe (kredyty). Jedno z nich opiewało na kwotę 20 tys. złotych. Pozostałe dwa były znacznie mniejsze. Mieszkali razem z matką A. S. K.. Znaczne pogorszenie relacji nastąpiło wtedy, gdy padło podejrzenie, że A. K. (1) molestuje córkę. Sprawą zajęły się organy ścigania, a podejrzany w dniu 25 grudnia 2009 r. wyprowadził się z domu.

W dniu 12 stycznia 2010 r. A. K. (2) pozostawiona przez męża wraz z córką i zobowiązaniami finansowymi wniosła przeciwko niemu do Sądu Rejonowego w Wyszku pozew o alimenty na córkę. Postanowieniem z dnia 9 kwietnia

2010r. w sprawie sygn. akt III RC 6/10 Sąd ten udzielił zabezpieczenia powództwa, zasądając alimenty w kwotach po 300 zł miesięcznie, poczynając od 1 kwietnia 2010 r. Ponieważ A. K. (1) nie regulował obowiązku alimentacyjnego wobec córki, jego żona w dniu 21 lipca 2010 r. złożyła do Komornika sądowego wniosek o wszczęcie przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego. Zostało ono wszczęte pod sygnaturą KMP 33/10. Znacznie wcześniej bo w 2007r. pod sygn. KPM 6/07 wszczęte zostało przeciwko niemu inne postępowanie egzekucyjne, dotyczące egzekucji alimentów na rzecz jego syna A. K. (3) z pierwszego małżeństwa. Sprawa o alimenty definitywnie zakończyła się wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2010 r., w którym ostateczna kwota świadczenia została ustalona na 650 zł, płatnych z datą wsteczną bo poczynając od 1 grudnia 2009r. Wyrok uprawomocnił się 21 września 2010r.

Sprawa o molestowanie nabrała tępa. Wobec A. K. (1) został zastosowany środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Podejrzany wykonywał go w okresie od lipca 2010 r. do grudnia 2010 r. Po opuszczeniu aresztu śledczego A. K. (1) powrócił do pracy w firmie (...). Potem w okresie od lutego do czerwca 2011 r. pracował w spółce K.U.K. (...) + (...) we W.. (...) w lutym 2011r. została przejęta przez spółkę (...). A. K. podejmował w niej pracę od czerwca do września 2011r. Od września 2011 r. zaczął pracę w spółce (...) w S., którą tworzyli ludzie pracujący wcześniej w (...) i (...). W spółce (...) piastował stanowisko koordynatora odbioru prac. Był zatrudniony na ¼ etatu i zarabiał około 400 zł miesięcznie. W ramach pracy w tej firmie nie otrzymywał żadnych premii, czy dodatków. Charakter tej pracy nie wymagał od niego codziennej obecności. Bywało bowiem i tak, że nie musiał odbierać prac nawet przez okres jednego miesiąca. W okresie zatrudnienia w Morenie jego sytuacja finansowa była trudna. Zdarzało się, że od pracowników/ kolegów z firmy, jak również od jej ówczesnego prezesa B. J. pożyczał drobne kwoty pieniędzy 50 – 100 zł. W piśmie z dnia 28 marca 2012 r. A. K. (1) wniósł o rozwiązanie z nim stosunku pracy bez zachowania okresu wypowiedzenia ze spółką (...). Wniosek został rozpatrzony pozytywnie jeszcze tego samego dnia.

Wypowiedzenie stosunku pracy ze spółką (...) podyktowane było znalezieniem dobrze płatnej pracy. Od kwietnia 2012 r. pracował na czarno zajmując się tym, w czym był wyspecjalizowany tj. zabudową, montażem mebli, kuchni i szaf. W bliżej nieokreślonym okresie czasu po ustaniu stosunku pracy z (...) Sp. z o.o. wszedł w porozumienie z kolegą, sąsiadem z bloku. Razem prowadzili niezarejestrowaną działalność gospodarczą. Oferowali swe usługi na portalu internetowym „oferia.pl”. Wyjeżdżali rano i wracali wieczorem. A. K. (1) wszedł w posiadanie samochodu osobowego, który użytkował przez 2-3 lata. (...) przez cały ten czas posiadało (...) tablice rejestracyjne. Osiągał wysokie dochody. W dniu 03 sierpnia 2012 r. asekuracyjnie zarejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. Nie pobierał zasiłku dla bezrobotnych. Otrzymał dwie propozycje pracy. Pierwszą w PPHU (...). Drugą w firmie (...) jako pracownik porządkowy. Pierwszą ofertę przyjął, lecz nie został zatrudniony z uwagi na to, że nie spełnił oczekiwań pracodawcy. W przypadku drugiej, odmówił jej przyjęcia tłumacząc poszukiwaniem pracy w zawodzie stolarza. We wrześniu 2012 r. był na wypoczynku w Z.. W dniu 05 października 2012 r. nie stawił się w urzędzie pracy na podpis, w związku z czym został wykreślony z ewidencji osób poszukujących pracy. W dniu 16 listopada 2012 r. ponownie asekuracyjnie zarejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy w W. jako osoba poszukująca pracy. Z dniem 27 grudnia 2012 r. został wykreślony z ewidencji z uwagi na to, że nie stawił się na podpis w wyznaczonym terminie. W 2012 r. na rzecz postępowań egzekucyjnych KMP 6/07 i KMP 33/10 A. K. (1) dokonał następujących wpłat: luty, marzec i wrzesień po 150 zł; kwiecień – 170 zł; maj – 140 zł; czerwiec – 130 zł; lipiec – 115 zł; sierpień, październik i listopad po 200 zł, grudzień – 180 zł. Kwoty te nie stanowiły 50% zasądzonych od niego na rzecz córki alimentów.

W dniu 18 marca 2013 r. Ośrodek Pomocy Społecznej w W. zobowiązał A. K. (1) do zarejestrowania się w Powiatowym Urzędzie Pracy w W. jako osoba bezrobotna, albo poszukująca pracy. Ten jednak obowiązek nie wykonał. W związku z tym decyzją z dnia 16 kwietnia 2013 r. nr OPS.DŚR.8186/119/000137/2013 Burmistrz W. uznał go za dłużnika alimentacyjnego uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych.

W dniu 22 maja 2013 r. uprawomocnił się wyrok Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 24 czerwca 2011r. skazujący A. K. (1) na karę 2 lat i 6 m-cy pozbawienia wolności za czyn z art. 200 § 1 k.k. polegający na tym, że w bliżej nieustalonym okresie czasu przy czym nie później niż 15 grudnia 2009 r. w W. dopuścił się wobec swej małoletniej poniżej 15 lat córki O. K. innej czynności seksualnej w ten sposób, że dotykał ją w okolicy narządów płciowych.

W dniu 19 czerwca 2013 r. A. K. (1) poinformował Komornika sądowego, że mieszka u rodziców, nigdzie na stałe nie pracuje i oczekuje na wezwanie do odbycia kary pozbawienia wolności. W okresie października 2013 r. A. K. (1) zamieszkiwał w okolicach W.. W 2013 r. na rzecz postępowań egzekucyjnych KMP 6/07 i KMP 33/10 dokonał następujących wpłat: styczeń i luty po 160 zł. Na poczet córki O. K. wpłacił: od czerwca do października po 100 zł; w maju – 150 zł. Kwoty te nie stanowiły 50% zasądzonych od niego na rzecz córki alimentów. Nie stawiał się na wezwania do kancelarii komorniczej. Pomimo wielu czynności terenowych prowadzonych przez Komornika, nie zastano go pod adresami podawanymi przez niego w wielu pismach i rozmowach telefonicznych.

Prowadzone przeciwko A. K. (1) postępowanie egzekucyjne okazało się bezskuteczne. W 2011 r. małoletnia O. K. przeszła poważne zapalenie płuc. Od tego czasu jest dzieckiem chorowitym. Często zapada na infekcje górnych dróg oddechowych. Nadto stwierdzono u niej chorobę naczyniową. W związku z tą dysfunkcją wymaga stałej diagnostyki w Centrum (...) w W., co generuje koszty. Matka małoletniej pracuje jako nauczyciel dyplomowany. We wrześniu 2013 r. otrzymała, po potrącaniach, wynagrodzenie w kwocie 1204,27 zł, w październiku - 1692,90 zł, w lutym 2014r. - 991,34 zł. Musi brać nadgodziny. Z jej wynagrodzenia prowadzona jest egzekucja zadłużenia kredytowego po 500 zł miesięcznie. Korzysta z pomocy finansowej matki, z którą mieszka, a która otrzymuje emeryturę w wysokości 860 zł, z czego 200 zł przeznaczona na leki.

**Sąd dokonał rekonstrukcji stanu faktycznego w oparciu o następujące dowody:osobowe:** zeznania śwd.: A. K. (2) –k.213v. – k.215, {k.3 – k.4} w zw. z k.214v., {k.80 - k.80v., k.104 – k.105v.} w zw. z k.215; K. Z. – k.215v. – k.216; B. J. –k.215 – k.215v., k.151v. w zw. z k.215 v.; J. Ś. – k.144v.; **nieosobowe:** wyrok –k.6 –k.6v., 108, k.109 – k.118; informacje o stanie zdrowia małoletniej – k.7-k.9, k.83,- k.84, paragony –k.85-k.86, k.122 – k.131; pisma od Komornika – k.10, k.20-k.21, k.58- k.59, k.70, k.88 – k.89, k.120; wydruki zrzutów z ekranu –k. 11 - k.12, k.201 – k.211; prośba o rozwiązanie stosunku pracy wraz z odpowiedzią – k.13, k.14; świadectwo pracy i wydruki– k.153 – k.156; karta rozliczeniowa –k.24-25; odpis skrócony aktu urodzenia – k.26; informacja z PUP w W. – k.28; postanowienie – k.22 – 23v.; dowody wpłat – k.34 - k.40; wezwanie z (...) k.67; decyzja Burmistrza W. – k.69; protokół - k.119; wydruki paska dot. wynagrodzenia – k.121, k.212; odpis KRS – k. 135 – k.137.

Wyjaśnienia oskarżonego.

Oskarżony słuchany w postępowaniu przygotowawczym (k.159-k.160) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień deklarując, że złoży je przed sądem. Powiadomiony prawidłowo o terminie rozprawy nie stawiał się na nią bez usprawiedliwienia, zatrudnił profesjonalnego pełnomocnika. W protokole przesłuchania podał, że przez 2 tygodnie pracował w firmie (...) w W., adresu nie pamiętał, zarabiał netto 650 zł, od 20 listopada 2013 r. mieszkał z rodzicami.

**Sąd zważył, co następuje:**

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego sprowadzającym się do konstatacji, że nie uchylał się uporczywie od obowiązku alimentacyjnego wobec córki. Wyjaśnienie to pozostawało w sprzeczności z całym, oczywiście poza jego wyjaśnieniami, materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy, któremu Sąd dał wiarę w całości. Wymowa tego materiału była jednoznaczna i w sposób niewątpliwy potwierdziła, że oskarżony wykonywał prace zlecane. Osiągał z nich jednak wysokie wynagrodzenie, z którego, gdyby tylko chciał, w całości wywiązywałby się z obowiązku alimentacji na rzecz córki. Najistotniejszymi dowodami zaprzeczającymi wyjaśnieniu oskarżonego były dowody z dokumentów, którym jako obiektywnym Sąd dał wiarę w całości.

Pierwsze z tych dokumentów to zaświadczenia z Powiatowego Urzędu Pracy w W.. Wynika z nich, że oskarżony dwa razy zarejestrował się w tym urzędzie jako osoba poszukująca pracy i dwukrotnie, przez swoje zawinione zachowanie, został z ewidencji tych osób wykreślony. Powodem było niestawienie się na tzw. podpis w terminie ustalonym wspólnie z oskarżonym. W ocenie Sądu w sytuacji, gdy dana osoba zarejestrowana jako osoba bezrobotna, czy poszukująca pracy, nie stawia się na podpis, jest to jednoznaczny dowód wskazujący na zatrudnienie takiej osoby. Stanowi również dowód tego, że zatrudnienie na czarno jest dużo lepiej płatne od tego z urzędu pracy. Skoro

oskarżony dwukrotnie nie stawiał się na podpisy, a raz odmówił przyjęcia pracy z urzędu pracy, to te okoliczności w połączeniu z krótkimi okresami zarejestrowania w ewidencji oznaczać mogło jedynie, że rejestracja ta miała jedynie charakter iluzoryczny. Argument ten wzmacnia fakt bardzo krótkich okresów tej rejestracji w urzędzie pracy. Kolejne istotne okoliczności przeczące wyjaśnieniom oskarżonego to te, które wynikały z pism komornika sądowego. Dotyczyły one weryfikacji informacji, jakie komornik otrzymywał od oskarżonego. Oskarżony podawał m.in., że mieszkał u rodziny w J., podczas gdy po sprawdzeniu okazało się to całkowitą nieprawdą. Nieprawdą okazywały się również informacje podawane Komornikowi dotyczące innych miejsc zamieszkania oskarżonego. Komornik wykonując czynności terenowe nigdy go w tych miejscach nie zastał. Kolejną istotną kwestią było to, że oskarżony nie stawiał się do Kancelarii na wezwania Komornika. Powyższe okoliczności doprowadziły do wniosku, że oskarżony utrzymywał kontakty z organem egzekucyjnym jedynie w wygodnym i korzystnym dla siebie zakresie. Kolejna grupa dowodów to wydruki tzw. zrzutów z ekranu. Te w przeważającej mierze dostarczone zostały przez oskarżycielkę posiłkową, a matkę małoletniej. Dowody te potwierdziły, że oskarżony ogłaszał się w Internecie ze swoimi dochodowymi usługami, a poza tym we wrześniu 2012 r. był na wypoczynku w Z., czym pochwalił się na portalu internetowym. Planowanie takiego wypoczynku, jak wskazują zasady doświadczenia życiowego, musi być poparte świadomością, że osobę planującą stać na jego organizację. Skoro oskarżonego stać było na taki wypoczynek, to z całą pewnością był również zdolny do tego, by w większym zakresie uregulować obowiązek alimentacyjny wobec córki. Przedmiotowy wyjazd odbył się we wrześniu 2012 r. W tym miesiącu oskarżony wpłacił natomiast na jej rzecz kwotę 75 zł alimentów. Oskarżony nie zarejestrował się w Urzędzie pracy również wtedy, gdy Ośrodek Pomocy Społecznej w W. (kolejny dowód z dokumentów) wezwał go do tego, pod rygorem późniejszego uznania go za dłużnika alimentacyjnego uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych.

Kolejną grupą dowodów przeczących wyjaśnieniu oskarżonego to dowody osobowe, obejmujące zeznania jego żony, teściowej i byłej pracodawczyni. Zeznania pierwszych dwóch były zgodne i wzajemnie się potwierdzały. W sposób niewątpliwy wynikało z nich, że oskarżony pracował z kolegą z bloku, poprzez reklamę na samochodzie firmowym tego kolegi oferował się usługami stolarskimi, robieniem zabudów, montażem kuchni i szaf. Nadto zeznania te znalazły potwierdzenie w dowodach z dokumentów w postaci wydruków komputerowych. Wynikało z nich, że usługi te oskarżony wraz z kolegą z bloku oferował również na portalu internetowym. Brak też było jakiegokolwiek okoliczności, które mogłyby destabilizować odczucie ich prawdziwości. Dlatego Sąd dał wiarę ich zeznaniom w całości. Sąd tak samo potraktował zeznania B. J.. Świadek ten, nie mając już od dłuższego czasu kontaktu z oskarżonym, nie miała interesu w tym, by podać nieprawdę. Wymieniona nie omieszczała podawać okoliczności tak korzystnych dla oskarżonego, że w okresie zatrudnienia w Morenie pożyczał pieniądze od niej i kolegów z pracy, jak i niekorzystnych, że po wyjściu z aresztu stał się tak nerwowo, że bałaby się mu powierzyć maszynę stolarską do obsługi.

Pozostałe dowody nie omówione głębiej w tej części uzasadnienia, a szczegółowo wymienione pod stanem faktycznym: (wyroki, postanowienie, paragony, wydruki paska wypłaty oskarżycielki posiłkowej, czy zaświadczenia dotyczące sytuacji zdrowotnej małoletniej pokrzywdzonej), miały również jednoznaczną wymowę. Obiektywnie potwierdziły zarobki matki pokrzywdzonej, wydatki związane z córką i wysokość obowiązku alimentacyjnego oskarżonego względem córki. Odnotować przy tym należało, że Sąd Rejonowy w Wyszku w sprawie III RC 6/10 ustalił zakres obowiązku alimentacyjnego oskarżonego na 650 zł. Zatem wysoko ocenił jego możliwości zarobkowe. Nie mogło więc być prawdą, że jego wynagrodzenie w okresie objętym zarzutem niealimentacji pozwalało jedynie na regulowanie alimentów w kwotach 50 – 100 zł.

Do oceny dowodów należało dodać, iż niewiarygodne były również informacje podane przez oskarżonego do protokołu przesłuchania w charakterze podejrzanego, a dotyczące jego zatrudnienia i dochodów. Oskarżony podał do tego protokołu, że mieszka u rodziców, a ostatnio przez dwa tygodnie pracował w firmie (...) w W.. W ocenie Sądu w sytuacji, gdyby oskarżony mieszkał u rodziców w W., a pracował w W., do której musiał dojechać, to nie możliwym było, by zarabiał 650 zł. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że nikt nie zgodziłby się pracować za taką sumę, gdy z tego zarobku musiałby wydać kwotę około 400 zł na dojazd, a resztę przeznaczyć na jedzenie. Co do zasady nikt nie pracowałby w sytuacji, gdyby nic mu z tej pracy nie pozostawało.

Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku.

A. K. (1) stanął pod zarzutem, że w okresie od 07 lutego 2012 r. do 28 października 2013 r. w. W. uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim z mocy ustawy oraz wyroku Sądu Rejonowego w Wyszkowie z dnia 30 sierpnia 2010 r. sygn. akt III RC 6/10 obowiązku opieki poprzez nielożenie na utrzymanie swojej małoletniej córki O. K., przez co naraził wymienioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, to jest o przestępstwo z art. 209 § 1 k.k.

Ustalony w sprawie stan faktyczny dał asumpt do przypisania oskarżonemu zarzucanego mu czynu. Potwierdził, że oskarżony uchylał się od obowiązku alimentacyjnego wobec córki i czynił to w sposób uporczywy, mając złą wolę przy jego realizacji. Spełnienie przesłanki uporczywości potwierdziły następujące okoliczności. Po pierwsze, oskarżony nie przyjął propozycji pracy z urzędu pracy, dwukrotnie nie stawiał się na podpis znając - jako osoba dorosła - konsekwencje zaniechania tego obowiązku. To potwierdziło, że musiał mieć pracę i to dochodowo lepszą, aniżeli tę zaproponowaną mu w urzędzie pracy. Po drugie, był zobowiązany przez (...) do zarejestrowania się w tym urzędzie jako osoba bezrobotna lub poszukująca pracy. Nie zarejestrował się. We wrześniu 2012 r. zorganizował sobie wypoczynek w Z., co wiązało się z koniecznością ponoszenia zwiększonych wydatków. Natomiast na rzecz córki wpłacił w tym miesiącu jedynie 75 zł. Manipulował faktami wobec Komornika, oszukiwał go, co do aktualnego miejsca swojego zamieszkania, pracy i dochodów. Podawał, że pracował na czarno, ale nigdy gdzie i za ile. Nawet w protokole przesłuchania w charakterze podejrzanego podał, że pracował w firmie (...) w W., ale adresu tej firmy już nie pamiętał. Świadczone przez niego usługi należą do bardzo dochodowych, a wiadomo, że pracę o tym profilu wykonywał. Jeździł z kolegą z bloku, rano wyjeżdżali, wieczorem wracali. Złożył wniosek o rozwiązanie stosunku pracy ze spółką (...) bez okresu wypowiedzenia, co należało zinterpretować jedynie w tym kierunku, że znalazł coś o wiele bardziej dochodowego i nie chciał być „uwiązany” pracą koordynatora za 400 zł. Należało również zaznaczyć, że czym innym było unikanie bezpośrednich kontaktów z córką po sprawie karnej o molestowanie, a czym innym realizowanie obowiązku alimentacyjnego. Oskarżony nie nawiązał kontaktu telefonicznego z matką pokrzywdzonej, by zapytać się o zdrowie córki. Już samo pozostawienie żony z kredytami, które wspólnie zaciągnęli przed jego wyprowadzką z domu, uzewnętrzniło jego stosunek do przyszłego obowiązku alimentacyjnego. Jeżeli zostawił żonę z dużymi zobowiązaniami finansowymi, które obydwójce zaciągnęli, to o ileż bardziej pewnym było, że nie będzie regulował obowiązku alimentacyjnego wobec córki. To potwierdziło z kolei, że te kwoty które wpłacał na jej rzecz miały charakter asekuracyjny, obliczony na uniknięcie ewentualnej odpowiedzialności karnej za niealimentację. Co się tyczy znamienia w postaci narażenia córki na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, to istotne były dwie okoliczności. Po pierwsze, potrzeby te nie byłyby zaspokojone gdyby nie finansowa pomoc babci małoletniej. Po drugie, nie zostałyby pokryte gdyby nie branie godzin nadliczbowych przez matkę małoletniej. Po trzecie, małoletnia z uwagi na trudną sytuację finansową w domu już od kilku lat nie spędzała wakacji poza miejscem zamieszkania. Na końcu wypadało się odnieść do jeszcze jednej kwestii. Chodzi mianowicie o dokonaną przez Sąd korektę opisu czynu w części dot. okresu niealimentacji. Oskarżyciel jako jej początek wskazał 07 lutego 2012 r., a koniec na 28 października 2013 r. Ustalony w sprawie stan faktyczny dał podstawy do przyjęcia innych dat, ale nieznacznie tylko różniących się od tych wskazanych w akcie oskarżenia. Jeżeli chodzi o datę początkową, to Sąd określił ją na 01 kwietnia 2012 r. Zmiana podyktowana była zeznaniami B. J., która potwierdziła trudną sytuację materialną oskarżonego w okresie pracy w spółce (...). Stosunek pracy w tej firmie wygasł 28 marca 2012 r. Dlatego Sąd przyjął 1 dzień kolejnego miesiąca jako dzień początkujący okres niealimentacji. Jeżeli chodzi o dzień kończący ten okres, to Sąd przyjął dzień ostatniej wynikającej z akt daty częściowej płatności zobowiązań alimentacyjnych przez oskarżonego (k.139). Obowiązek alimentacyjny oskarżonego wobec córki wynikał z wyroku Sądu Rejonowego w Wyszkowie z dnia 30 sierpnia 2010 r. sygn. akt III RC 6/10.

Reakcja prawno – karna i koszty postępowania.

Przepis art. 209 § 1 k.k. przewiduje trzy rodzaje kar: grzywny, ograniczenia wolności oraz pozbawienia wolności w wymiarze od 1 miesiąca do lat 2. Kara pozbawienia wolności jest więc karą najsurowszą, jaką przewiduje sankcja wskazanego przepisu. Sąd uznał, że oskarżony będąc już karany sędownie i wykazując całkowity brak zainteresowania

losem córki, zaspokojeniem jej potrzeb finansowych, pozostawiając jej matkę ze wspólnie zaciągniętymi kredytami, nie zasłużył na wymierzenie mu kary innego rodzaju aniżeli pozbawienia wolności. Dlatego Sąd właśnie tę karę mu wymierzył. W ocenie Sądu nie zasłużył jednak na to, aby będąc karany po raz drugi w ogóle, a pierwszy za niealimentację, wymierzono mu tę karę znacznie powyżej dolnego progu ustawowego zagrożenia. Sąd uznał, że karą adekwatną do wagi popełnionego czynu i stopnia jego społecznej szkodliwości plasującego się „nisko” w kontekście krótkiego okresu niealimentacji (18 miesięcy), będzie kara 3 m-cy pozbawienia wolności. Odnotować przy tym należało, że kara pozbawienia wolności orzeczona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, nie jest nowym rodzajem kary, czy brakiem kary. Zawsze będzie karą pozbawienia wolności i obiektywna ocena jej dolegliwości w stosunku do oskarżonego będzie możliwa tylko wtedy, gdy dokona się jej z pominięciem zawieszenia jej wykonania. Sąd analizując czyn oskarżonego pod kątem dyrektyw wymiaru kary uznał, że wymierzone mu 3 – miesięczne pozbawienie wolności czyni zadość tym dyrektywom. Ewentualne jej wykonanie stanowić będzie jedynie konsekwencję rażącego naruszenia przez oskarżonego, w okresie próby, porządku prawnego. Wymierzona wobec niego kara jest, w przekonaniu Sądu, karą sprawiedliwą. Oskarżony nie był dotychczas karany z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Wiadomym jest jednak, że jest on osobą zaradną, znającą się na swoim rzemiośle, posiadającą duże możliwości zarobkowe. Te zaś przekładają się na zdolność do generowania przez niego wysokich dochodów. Fakt ten w połączeniu ze skazaniem za przestępstwo niealimentacji może wzbudzić w nim poczucie obowiązku dbania o łóżenie na rzecz córki. Mając te okoliczności na uwadze Sąd dostrzegł podstawy do zawieszenia wykonania wymierzonej oskarżonemu kary. Brak było podstaw, by pozytywną prognozę kryminologiczną odrzucić. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego prognozy tej nie przekreśla uprzednie skazanie na bezwzględne pozbawienie wolności. Zastosowany wobec oskarżonego 3 letni okres próby powinien tę prognozę zweryfikować i ukazać jego podejście do obowiązku łżenia na utrzymanie córki, który Sąd nałożył na niego w pkt. 3 wyroku.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jawi oskarżonego jako osobę dobrze zarabiającą, którą stać na organizację wypoczynku dla siebie. Zatem brak było podstaw do uznania, że nie będzie w stanie uiścić kosztów sądowych. Dlatego Sąd koszty te od oskarżonego zasądził. O opłacie orzeczono na podstawie art. 2 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983.49 z późn. zm.).